



niedziela

głos z Torunia

NR 21 (753) • J • ROK LII • 24 V 2009 • TORUŃ

TEMAT TYGODNIA

Postawić na Maryję

Wnadchodzącym tygodniu przypada 28. rocznica śmierci sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Wychowany w czci do Maryi w ostrobramskim i jasnogórskim wizerunku, święcenia kapłańskie przyjął w kaplicy Matki Bożej we wrocławskiej bazylice, pierwszą Eucharystię sprawował w Częstochowie przed Czarną Madonną. O swoim biskupstwie w Lublinie dowiedział się w Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny, a konsekracja i ingres odbyły się w maju. „Gdy otrzymałem wiadomość o powołaniu mnie na stolicę Bogurodzicy do Gniezna, w liście datowanym 16 listopada 1948 r., a więc w dzień Matki Bożej Miłosierdzia – moje nabożeństwo do Matki Najświętszej stało się programem pracy” – powiedział Prymas Tysiąclecia.

Według tego programu działał nieustrudzenie. W 1953 r. w Stoczku Warmińskim Prymas Wyszyński oddał się w niewolę Matki Najświętszej: „Oddaję się Tobie, Maryjo, całkowicie w niewolę (...). Wszystko, cokolwiek czynić będę przez Twoje ręce Niepokalane. Pośredniczko łask wszelkich, oddaję ku chwale Trójcy Świętej – Soli Deo!”.

To oddanie się Matce owocuje do dzisiaj, bo modlimy się o jego beatyfikację m.in. słowami: „Wiernie kochał Ojczyznę i każdego człowieka, broniąc jego godności i praw, przebacząc wrogom, zło dobrem zwyciężając. Otocz chwałą wiernego Sługę Twojego Stefana Kardynała, który wszystko postawił na Maryję i Jej zawierzył bez granic, u Niej szukając pomocy w obronie wiary Chrystusowej i wolności narodu”.

Joanna Kruczyńska



W maju w szczególny sposób czcimy Najświętszą Maryję Pannę i śpiewamy: Chwalcie z nami Panią świata. W tej modlitwie biorą udział także dzieci, które przystąpiły do I Komunii św. – po raz pierwszy w sposób pełny uczestniczyły w Eucharystii, spotkały się z Chrystusem, który przychodzi pod postacią chleba. W Litanii Loretańskiej uczestnicy nabożeństwa majowego wysławiają przymioty Matki Jezusa oraz polecają Jej siebie i najbliższych, prosząc, by była przewodniczką do Boga. Wyrazem wiary i ufności jest również medalik, który od dnia I Komunii św. noszą z miłością. Tym, którzy uciekają się do Maryi, Matka Boża – według objawień cudownego medalika – obiecała: „Tych, którzy we Mnie ufność pokładają, obdarzę wieloma łaskami”

pb

Do Ciebie, Maryjo, się uciekamy

Piękny maryjny maj z budzącą się do życia przyrodą, ze świeżą zielenią i rozkwitającymi kwiatami napędza nasze serca radosną nadzieją. To czas, kiedy ufnie śpiewamy wezwania Litanii Loretańskiej i słowami „Pod Twoją obronę” polecamy Niepokalanej Matce Bożej nas samych, nasze rodziny i wspólnoty, wszystko, co jest i będzie.

Maj to miesiąc uroczystości pierwszokomunijnych. Patrząc na białe szeregi dzieci, przyjmujących po raz pierwszy Pana Jezusa, wielu z nas przypomni sobie ze wzruszeniem ten wyjątkowy dzień życia... Może spojrzysz na zawieszony wówczas na szyi medalik Niepokala-

nej i ucałuje go tak jak wtedy z dziecięcą czułością... Może wiąże się z nim wiele ważnych dla naszego życia wspomnień, wiele faktów, w których mały, niepozorny medalik odegrał ważną rolę. Może nawet okazał się ratunkiem. Przy tej okazji warto przypomnieć pochodzenie i symbolikę tego wyjątkowego medalika, zwanego cudownym.

W 1830 r. św. s. Katarzynie Labouré, nowicjusze Sióstr Miłosierdzia w Paryżu, ukazała się Najświętsza Maryja Panna, stojąca na kuli ziemskiej. Oznacza to, że Maryja jest nie tylko naszą Matką, lecz także Królową Ziemi i całego Wszechświata. Miażdży swą stopą węża, który sym-

bolizuje szatana, próbującego szkodzić ludziom i zdobyć ich dla piekła. Jednak Matka Boża ochrania swoje dzieci, które z ufnością oddają się w Jej opiekę. Z rąk Maryi wychodzą świetliste promienie. Matka Najświętsza powiedziała: „Promienie, które widzisz spływające z mych dłoni, są symbolem łask, jakie zlewam na tych, którzy Mnie o nie proszą”. Katarzynie dała do zrozumienia, jak hojna jest dla tych, którzy się do Niej uciekają. W otoku widnieje zdanie: „O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”. Tę krótką modlitwę Niepokalana poleciła powtarzać często

dokończenie na str. IV-V

Z Lidzbarka do św. Wojciecha

Zapraszamy

Gniezno

W 2009 r. przypada 1010. rocznica kanonizacji św. Wojciecha oraz 30. rocznica pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. W związku z tym metropolita gnieźnieński abp Henryk Muszyński skierował zaproszenie do wszystkich parafii w Polsce i Europie, którym patronuje św. Wojciech, do wspólnego pielgrzymowania do grobu Biskupa i Męczennika w Gnieźnie.

Na zaproszenie Księdza Arcybiskupa odpowiedzieli parafie z Czech, Słowacji, Rosji, Niemiec, Ukrainy oraz 21 parafii z Polski, a w tym wspólnota z Lidzbarka, której proboszczem jest ks. kan. Marian Kruszona. Przedstawiciele lidzbarskiej parafii: Elżbieta Galińska, Małgorzata Sokołowska, Janina Sturmowska, Irena Margalska, Maria Cybulska i Klara Miller wraz z wikariuszem ks. Krzysztofem Górskim, udali się w dniach 24-26 kwietnia na pielgrzymkę do Gniezna.

Pierwszego dnia pielgrzymi wzięli udział w nabożeństwie ku czci św. Wojciecha, rozpoczynającym uroczystości odpustowe, któremu przewodniczył w katedrze kard. Joachim Meisner, metropolita koloński, oraz abp Henryk Muszyński. Pielgrzymi mieli okazję zapoznać się z początkami dziejów chrześcijaństwa na ziemi Polan, historią katedry gnieźnieńskiej oraz słynnych Drzwi Gnieźnieńskich jako wymownego zapisu ideału życia chrześcijańskiego, historią powstania średniowiecznej pieśni „Bogurodzica”, związanej ze św. Wojciechem i Gnieznem, powstania konfesji św. Wojciecha, znaczącego znaku więzi z papieżem i Kościołem powszechnym. Nabożeństwo zakończono modlitwą do św. Wojciecha autorstwa kard. Augusta Hlonda, Prymasa Polski.



Pielgrzymi wraz z kard. Joachimem Meisnerem i abp. Henrykiem Muszyńskim

Kolejny dzień pielgrzymi rozpoczęli Mszą św., sprawowaną w intencji żywych i zmarłych z parafii św. Wojciecha w Lidzbarku, którą odprawił ks. Krzysztof Górski w kościele pw. bł. Bogumiła w Gnieźnie. Parafia ta zapewniła pielgrzymom nocleg i wyżywienie. Następnie wzięli oni udział w sesji popularnonaukowej w auli Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. Tematami sesji były „Rola i miejsce św. Wojciecha w dziele nowej ewangelizacji XXI wieku” oraz „Przesłanie Jana Pawła II z Gniezna do Polski i Europy (1979)”. Po obiedzie pątnicy zapoznali się z zabytkami i muzeami Gniezna, a wieczorem w katedrze wzięli udział w pierwszych Nieszporach o św. Wojciechu. Nabożeństwu przewodniczył metropolita szczeciń-

sko-kamieński abp Andrzej Dzięga. Następnie uczestnicy przeszli w procesji z relikwiami św. Wojciecha do kościoła św. Michała Archanioła, w którym odbyło się całonocne czuwanie.

Ostatniego dnia pielgrzymki, 26 kwietnia, relikwie świętego Męczennika przeniesiono w uroczystej procesji na plac św. Wojciecha. Tam pielgrzymi z Lidzbarka wzięli udział w Sumie, której przewodniczył Prymas Polski kard. Józef Glemp w asyście blisko 40 kardynałów, arcybiskupów i biskupów. Uroczystości zakończono drugimi Nieszporami ku czci św. Wojciecha, które zostały odprawione w katedrze pod przewodnictwem bp. Bogdana Wojtusia, a homilię wygłosił bp Józef Szamocki.

Ks. Krzysztof Górski

Wykład otwarty

Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej Toruńskiej i parafia pw. św. Antoniego w Toruniu zapraszają na kolejny wykład otwarty z cyklu „Otoczmy troską życie”, który wygłosi posłanka Parlamentu Europejskiego dr Urszula Krupa pt. „Rola kobiety w dokumentach Parlamentu Europejskiego”. Wykład odbędzie się w piątek, 22 maja, o godz. 19.00 w kościele pw. św. Antoniego na toruńskich Wrzosach.

Ks. Dariusz Żurański,
dyrektor Wydziału Duszpasterskiego
Kurii Diecezjalnej Toruńskiej

Koncert organowy

W ramach 25. Świętojańskiego Festiwalu Organowego zapraszamy w sobotę, 23 maja, o godz. 18.30 do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Toruniu na koncert organowy w wykonaniu Joachima Grubicha z Krakowa. Natomiast w niedzielę, 24 maja, o godz. 17.45 w kościele pw. Ducha Świętego w Toruniu wystąpi Joachim Grubich.

Oprac. ks. Dariusz Żurański

Uroczystości odpustowe w Wardęgowie ku czci Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła 1-2 czerwca

PROGRAM

1 CZERWCA (poniedziałek)
10.00 – Msza św. w intencji członków Żywego Różańca. Celebryje bp Andrzej Suski.
Możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania
17.00 – Msza św., nabożeństwo czerwcowe i procesja eucharystyczna. Celebryje bp Andrzej Suski
20.00 – Msza św. z sakramentem chorych i modlitwą o uzdrowienie pod przewodnictwem ks. Józefa Kiełpińskiego, diecezjalnego egzorcysty
24.00 – Pasterka maryjna z kazaniem

2 CZERWCA (wtorek)
7.00 – Msza św. w kaplicy dla pielgrzymów
9.00 – Msza św. w intencji pracujących na roli
11.00 – Suma z kazaniem i procesją
17.00 – Msza św. w kaplicy

Pożegnanie maturzystów

Grudziądz

23 kwietnia Caritas Diecezji Toruńskiej w Grudziądzu żegnała 8 maturzystów w Bursie Szkolnej. Młodzi zaprosili na uroczystość dyrekcję, pracowników, wolontariuszy oraz mieszkańców. Podkreślili, że przeżyli tu chwile radosne i smutne. Przygotowali imienne podziękowania i kwiaty dla dyrektora bursy ks. kan. Dariusza Kunickiego i pracowników.

Ksiądz Dyrektor wręczył maturzystom pamiątkowe dyplomy, a także Pismo Święte Nowego Testamentu, aby nie zapomni-

nali o miejscu, gdzie mieszkali. Zachęcał również do odwiedzania bursy. W kaplicy była sprawowana Msza św. w intencjach maturzystów, której przewodniczył ks. Wojciech Pyrzewski, wolontariusz bursy, w asyście ks. kan. Kunickiego oraz kleryka Tomasza Jankowskiego. Słowo Boże wygłosił Ksiądz Dyrektor, który życzył maturzystom słowami abp. Jana Chrapka: „Aby ślady życia waszych stóp przetrwały”. Bursa Szkolna Caritas była dla tych chłopców drugim domem. Tu spędzili miesiące życia. Z żalem rozstawali się, choć pozostaną w naszej pamięci. Maria Szczęsna

Sprostowanie

W „Głosie z Torunia” w numerze 20. (752.) z 17 maja w artykule pt. „Diecezjalny Turniej Wiedzy Religijnej o św. Pawle Apostole” podano błędnie nazwisko laureata turnieju. Laureatem został Radosław Kilanowski. Za pomyłkę serdecznie przepraszamy. Ks. Dariusz Żurański, redaktor odpowiedzialny

Zabytkowy kościół w remoncie

Szwarcenowo

Architektura drewniana jest znacznie bardziej nie-trwała od murowanej, dlatego należy o nią szczególnie dbać. Choć w ciągu kilku wieków zabytkowa świątynia była modernizowana, to obecnie wymagała pilnego remontu. Dach był w bardzo złym stanie. Rozpoczęte dzieło jest zasługą ks. Marka Rengiel, proboszcza parafii pw. św. Mikołaja w Szwarcenowie. Wydział Konserwacji Zabytków Kościelnych przy Kurii Diecezjalnej Toruńskiej w odpowiedzi na prośbę parafii wyraził zgodę na prowadzenie robót budowlano-konserwatorskich przy kościele.

Zakres planowanych prac obejmuje m.in.: demontaż i montaż nowej instalacji odgromowej, rozbiórkę pokrycia wykonanego z gontu,

wymianę pokrycia na nowe wykonane z gontu, wymianę elementów więźby dachowej w stopniu niezbędnym, wykonanie impregnacji wszystkich elementów drewnianych preparatami biobójczymi i ogniochronnymi, wykonanie nowych obróbek blacharskich, wymianę oszalowania ścian elewacyjnych i wiele innych prac konserwatorskich. Prace prowadzi Przedsiębiorstwo Renowacji Zabytków Architektury Drewnianej z Nowej Słupi k. Kielc.

Remont świątyni trwa. Postępujące prace remontowe śledzą parafianie i dokumentują je na fotografiach. Na razie 1/4 prac jest już wykonana – informuje ks. Marek Rengiel. W kościele odbywają się Msze św. i nabożeństwa.

Krystyna Miłoszewska



ARCHIWUM PARAFII

Pierwszy drewniany kościół pw. św. Mikołaja w Szwarcenowie spłonął w czasie wojny polsko-krzyżackiej w 1414 r. Obecną drewnianą świątynię wybudowano w 1721 r. i konsekrowano 8 października 1735 r. Kościół jest wzniesiony z drewna w konstrukcji zrębowej, na kamiennej podmurówce, odeskowany. Ma trójnawowy korpus na rzucie prostokąta, z krótszym prezbiterium zamkniętym trójbocznie. Jest nakryty wysokim dachem dwuspadowym. Świątynia jest zabytkiem drewnianego budownictwa sakralnego



ARCHIWUM REDAKCJI

Uczestnicy konkursu

Recytowali wiersze ks. Twardowskiego

Toruń

28 kwietnia w Salezjańskiej Szkole Podstawowej w Toruniu odbył się 1. Międzyszkolny Konkurs „Wiersze ks. Jana Twardowskiego – Obiecanki cacanki”. Uczniowie klas I-III ośmiu toruńskich szkół podstawowych (SP nr 1, 11, 15, 18, 31 i 32, Zespołu Szkół Muzycznych i gospodarzy) recytowali wiersze pochodzące z bogatej, radosnej, refleksyjnej i pouczającej twórczości ks. Jana Twardowskiego. Jury, w skład którego weszli: s. Elżbieta Sozańska, Przemysław Przybylski – doradca metodyczny, Krzysztof Rzewuski – dyrektor Rodzinnego Domu Dziecka oraz przedstawiciele szkół, oceniało interpretację, kulturę słowa i pamięciowe opanowanie.

W konkursie zaprezentowało się 20 uczniów. Wśród uczniów I klas laureatami zostali: Zuzanna Wynar (SP 18), Aleksander Rogalski (Zespół

Szkół Muzycznych) oraz Julia Lewandowska (SP 1). Wśród drugoklasistów najlepsi okazali się: Julia Szczuczko (SP 15), Olga Pniewska (Zespół Szkół Muzycznych) i Anna Durmowicz (Salezjańska Szkoła Podstawowa). Wśród uczniów III klas zwyciężyli: Oliwia Adamowicz (Zespół Szkół Muzycznych), Dominika Malinowska (SP 11) oraz Ewa Rozynkowska (Salezjańska Szkoła Podstawowa).

Laureaci zostali nagrodzeni książkami i dyplomami. Uczestnicy otrzymali dyplomy i niespodzianki. Jury podkreśliło bardzo dobre przygotowanie uczniów. Spotkanie zostało urozmaicone humorystycznym przeglądem wierszy Jana Brzechwy w wykonaniu uczniów Koła Teatralnego Salezjańskiej Szkoły Podstawowej, a uczestnicy mogli nawiązać bliższą znajomość podczas słodkiego poczęstunku. ts

Spotkanie Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej

9 maja w Centrum Dialogu Społecznego im. Jana Pawła II w Toruniu odbyło się spotkanie członków Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej (DRRiSK DT). Było to 6. spotkanie w 4. kadencji Rady. Wzięło w nim udział kilkudziesięciu przedstawicieli ruchów skupionych w Radzie. Przypomnijmy, że obecny skład Rady, powołanej w listopadzie 2006 r., tworzą przedstawiciele przeszło 30 ruchów i stowarzyszeń działających na terenie naszej diecezji. Spotkanie rozpoczęła modlitwa z Liturgii Godzin.

Na początku ks. Sylwester Ćwikliński, dyrektor Wydziału ds. Formacji i Apostolstwa Świeckich Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, omówił nowo wydane „Dyrektorium Duszpasterstwa Służby Liturgicznej”. Zwrócił uwagę m.in., że przed członkami ruchów i stowarzyszeń otwierają się nowe możliwości posługi liturgicznej, np. przez posługę akolity, lektora czy nadzwyczajnego szafarza. Następnie głos zabrał ks. dr Dariusz Żurański, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej Toruńskiej. Wymienił wydarzenia, które będą miały miejsce w naszej diecezji w ciągu najbliższych miesięcy, jak np. wykłady otwarte poświęcone ochronie życia, organizowane w parafii pw. św. Antoniego w Toruniu. W kolejnym punkcie spotkania poruszono aktualną kwestię troski grup i wspólnot działających w naszej diecezji o powołania do życia kapłańskiego i zakonnego. Zwrócono uwagę, że powołania są związane także z obecnością naszych ruchów, zarówno w sposób bezpośredni, jak i pośredni, czyli np. przez ich pochodzenie z rodzin, które formują chrześcijaństwo, opierając się na wspólnotach i grupach. Dla pełniejszego poznania tego zjawiska rozdano zebranym ankietę, której zadaniem ma być szczegółowe zestawienie interesującego nas zagadnienia. Następnie przewodniczący Rady zapoznał z przebiegiem prac I Synodu Diecezji Toruńskiej. W kolejnym punkcie ks. Sylwester Ćwikliński przedstawił aktualne wydarzenia związane z działalnością Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich. Jej członkiem od kilku lat jest także nasza Diecezjalna Rada. Przedstawiciel sekretariatu Rady, Piotr Gużyński, wystosował apel o przesyłanie aktualnych danych o naszych wspólnotach. Informacje te chcemy zamieścić w 2. wydaniu poprawionego informatora o ruchach i stowarzyszeniach działających w naszej diecezji.

Ostatnią część spotkania wypełniły komunikaty i zaproszenia. Jan Szwechowicz, odpowiedzialny za Ruch Odnowy w Duchu Świętym, zaprosił na czuwanie w wigilię Zesłania Ducha Świętego, które będzie organizowane w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Toruniu. Przedstawiciele Katolickiego Stowarzyszenia Ewangelizacyjnego „Posłanie” w Toruniu przybliżyli dzieło „Modlitwy za miasto”, a Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży zapoznało zebranych z ofertą wakacyjnej szkoły języków obcych. Spotkanie zakończyła modlitwa.

Waldemar Rozynkowski, DRRiSK DT

Mistrzostwa Polski ministrantów

Dnia 30 kwietnia wyjechaliśmy sprzed kościoła parafialnego pw. Jezusa Miłosiernego w Brodnicy do Częstochowy na 4. Mistrzostwa Polski Liturgicznej Służby Ołtarza w Piłce Halowej, które odbyły się 1-2 maja. Byliśmy reprezentantami diecezji toruńskiej w kategorii szkół podstawowych. Nasza ekipa wyjechała

w składzie: 10 zawodników, trener Marek Rochnowski oraz kilku kibiców. W Częstochowie trafiliśmy do biura zgłoszeń przy parafii św. Wojciecha. Tam zapoznano nas z programem rozgrywek i skierowano na nocleg do Zgromadzenia Sióstr Szarytek.

Następnego dnia udaliśmy się do kościoła pw. św. Wojciecha na Mszę św.

inaugurującą mistrzostwa. Eucharystii przewodniczył abp Stanisław Nowak. W oficjalnym otwarciu wzięły udział 93 drużyny z Polski, czyli ok. 1 tys. ministrantów. Po powitaniu głos zabrali: ks. Sebastian Ciastek – archidiecezjalny duszpasterz służby liturgicznej, główny organizator turnieju, Antoni Piechniczek – wiceprezes PZPN i były trener reprezentacji Polski oraz Prezydent Częstochowy. Następnie rozpoczęła się faza grupowa w 9 halach. Nasza parafia rozegrała mecze w hali Politechniki Częstochowskiej. Pierwszy z parafią z Poznania wygraliśmy 4:0, drugi z gospodarzami również wygraliśmy 3:1, trzeci z Tarnowem okazał się najcięższy, ale zwycięski 2:1. Ostatni mecz z Łodzią wygraliśmy 3:0. Nieoczekiwanie zajęliśmy 1. miejsce w grupie. Wygraliśmy 4 mecze. Byliśmy radośni i szczęśliwi. Wieczorem zgromadziliśmy się na Apelu Jasnogórskim, w którym uczestniczyli zawodnicy.

Kolejny dzień rozpoczęliśmy Mszą św. Kapitan drużyny wylosował nas do grupy C, gdzie spotkaliśmy się z parafiami ze Szczecina i Skarżyska-Kamiennej. Była to faza przepółfinału-

wa, decydująca o awansie do najlepszej czwórki. Przegraliśmy ze Szczecinem 1:3 i Skarżyskiem-Kamienną 1:2. Po zajęciu 3. miejsca w grupie, walczyliśmy w rzutach karnych o miejsca od 9 do 12. Zajęliśmy 10. pozycję na 30 drużyn klas podstawowych. Mistrzostwa wygrała parafia z Nowego Sącza.

Mimo wszystko był to sukces. Udaliśmy się na Jasną Górę. Przed Obrazem dziękowaliśmy Maryi. Po południu w Hali „Polonia” odbyło się zakończenie turnieju. Przed rozdaniem nagród obejrzelśmy mecz między Orłami Górskiego a księżmi z archidiecezji częstochowskiej, wygrany przez Orłów Górskiego 4:1. Udało się nam sfotografować z Orłami, takimi jak: Piotr Czachowski, Stefan Majewski, Dariusz Gęsiór. Dziękujemy naszym parafianom za wkład finansowy. Zorganizowaliśmy zbiórkę pieniężną, co pozwoliło opłacić autokar, a państwo Renata i Marek Hildebrandt ufundowali 2-dniowy pobyt z wyżywieniem. Wyjazd był nie tylko przeżyciem sportowym, lecz także duchowym. Ministranci mieli możliwość pierwszy raz w życiu modlić się w Kaplicy Cudownego Obrazu.

Ks. Marcin Kaczyński



Zawodnicy wraz z Księdzem Marcinem i trenerem

Do Ciebie, Maryjo,



**Jeżeli szukasz drogi swojego powołania...
Jeżeli interesujesz się formami służby w Kościele...
Jeżeli wybrałeś, ale napotkałeś trudności...
Skontaktuj się z nami:**

**Diecezjalne Dzieło Powołań
i Diecezjalny
Ośrodek Powołań
im. sługi Bożego
ks. Jana Hamerskiego
w Toruniu
ks. Rafał Bochen
ul. Rynek Staromiejski 30/4
87-100 Toruń
tel. 0-500-01-50-10
e-mail:
ddp@diecezja.torun.pl
www.powolania.diecezja.torun.pl**

dokończenie ze str. 1

z ufnością. Nagle obraz obrócił się. Na drugiej stronie widniała litera „M” – inicjał imienia Maryi – z krzyżem oznaczającym Chrystusa, który za nas umarł, a więc Maryja trwająca pod krzyżem, nasza Współodkupicielka. Wokół znajduje się 12 gwiazd – jest to korona Maryi jako Królowej Nieba i Ziemi, symbolizująca Jej moc nad wszelkim stworzeniem. Otrzymuje Ona wszystko, o co prosi Pana Boga. Poniżej znajdują się Serca Jezusa i Maryi z płomieniami, oznaczającymi miłość ku nam. Najświętsze Serce Jezusowe jest otoczone koroną cierniową, a z otwartej w Nim rany cieknie krew. To nasze grzechy sprawiają, że Ono cierpi. Obok znajduje się Serce Maryi przebite mieczem, symbolizującym Jej ból, który przecierpiała, uczestnicząc w męce swego Syna, razem z Jezusem ofiarowując ją za nasze zbawienie.

Potem św. Katarzyna usłyszała proszący głos Maryi: „Postaraj się o wy-

bicie medalika według tego wzoru. Wszyscy, którzy go będą nosili, dostąpią wielkich łask, szczególnie jeśli go będą nosili na szyi. Tych, którzy we Mnie ufność pokładają, obdarzę wieloma łaskami”. Po raz pierwszy medalik według tego wzoru został wykonany w 1832 r. Zaczęły się dziać cuda, jak np. nawrócenie Alfonsa Ratisbonne. Już w pierwszych 10 latach po objawieniach rozeszło się na wszystkich kontynentach ok. 80 mln cudownych medalików i zanotowano niezliczoną liczbę niezwykłych łask. Od czasu objawienia przez Maryję cudownego medalika, w jego rozpowszechnianie zaangażowało się wielu świętych, m.in. św. Maksymilian Maria Kolbe.

W archiwum sióstr pasterek w Jabłonie Pomorskim znajdują się cenne wspomnienia mówiące, że również bł. Matka Maria Karłowska podjęła orędzie cudownego medalika i przekazała je swemu zgromadzeniu jako duchowy testament. Sama bardzo ceniła medalik Niepokalanej, nosiła go z czcią, zawsze

miała przy sobie i rozdawała innym. Kroniki odnotowały, że już w pierwszym okresie swego apostolatu Maria wykorzystywała odwiedzanie wychowanki na oddziale wenerycznym w szpitalu miejskim, by modlić się z chorymi i rozdawać im medaliki. Wspomniane jest m.in. spotkanie z umierającą kobietą, która nie chciała się wyświadczać, zwątpiła w swoje zbawienie. „Twarz umierającej wyrażała rozpacz – opowiada kronikarka. – W obawie, by nie skonała w tym stanie, Maria uklękła przy jej łóżku, modląc się gorąco o miłosierdzie Boże. Na kołdrze położyła krzyżyk z odpustem na godzinę śmierci oraz cudowny medalik Matki Bożej. Inne chore także poklekały. Nagle chora zwróciła na Marię oczy pełne łez: «Księżdza, księżdza – jęknęła – umieram... Jestem wielka grzesznica... Chcę się wyświadczać... Czy ja zdążę?»”. Matka Karłowska opowiadała ten fakt jako cud zdziałany dzięki medalikowi.

Błogosławiona poleciła wmurowywać cudowny medalik w fundamenty



Księża reprezentujący diecezję toruńską

Reprezentanci diecezji toruńskiej

ks. Przemysław Badaczewski – parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Grudziądzu

ks. Łukasz Figurski – parafia bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego w Toruniu

ks. Marek Januszewski – parafia Miłosierdzia Bożego w Toruniu

o. Zbigniew Kwiecień – parafia św. Józefa w Toruniu

o. Andrzej Kulik – parafia św. Józefa w Toruniu

ks. Wojciech Murawski – parafia św. Maksymiliana Kolbego w Toruniu

ks. Wojciech Siemiątkowski – parafia św. Jakuba w Toruniu

ks. Sławomir Sobierajski – student teologii pastoralnej (KUL)

ks. Damian Waclawski – parafia Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Toruniu

ks. Marcin Zieliński – parafia Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Toruniu

Pierwsza czwórka była blisko...

W tym roku organizatorem Mistrzostw Polski Księża w Piłce Nożnej Halowej była diecezja zamojsko-lubaczowska, ubiegłoroczny złoty medalista. Reprezentacje diecezji podzielono na dwie grupy: A i B. Księża z naszej diecezji trafili do pierwszej, która liczyła 8 drużyn. Ten system rozgrywek oznaczał, że trzeba było zagrać w swojej grupie aż 7 spotkań przez 2 dni – 17 i 18 kwietnia.

Z grupy A wyszły drużyny z diecezji zamojsko-lubaczowskiej i siedleckiej, z grupy B – z diecezji lubelskiej i kieleckiej. Zawodnikom naszej diecezji

nie udało się powtórzyć sukcesu z poprzedniego roku (3. miejsce), ale było blisko... Dopiero ostatni mecz w grupie, niestety przegrany, spowodował, że nie weszliśmy do pierwszej czwórki, a przez to prysnęły marzenia o zdobyciu jakiegось medalu. O końcowym wyniku naszej reprezentacji zadecydowała mała skuteczność zawodników. W sumie strzeliliśmy 10 bramek (ks. Waclawski – 4, o. Kulik – 4, ks. Sobierajski – 1 i ks. Murawski – 1), ale sytuacji mieliśmy znacznie więcej. Czasami zabrakło nam zimnej krwi, innym razem nie mieliśmy szczęścia.

Toruńskim księżom nie można było odmówić ducha walki i zaangażowania. Jak zwykle najwięcej zdrowia w hali zostawił ks. Damian Waclawski, z parkietu nie schodził ks. Marek Januszewski, wspaniałe parady pokazywał ks. Marcin Zieliński, a odkryciem turnieju w naszym zespole okazał się o. Andrzej Kulik, redemptorysta. Toruńskiej ekipie towarzyszył o. Andrzej Makowski, proboszcz parafii św. Józefa w Toruniu, który pochodzi z Zamościa, a sam kiedyś grał w piłkę nożną w klubie Hetman. Jesteśmy mu wdzięczni za duchowe wsparcie i cenne rady.

Diecezja toruńska została sklasyfikowana na 7. miejscu. Broniliśmy honoru diecezji północnej Polski, ponieważ z tego regionu tylko Toruń zdecydował się wystartować w mistrzostwach. Pozostali uczestnicy wywodzili się ze środkowej i południowej Polski. Co roku wzrasta poziom tej imprezy, a umiejętności zespołów są coraz bardziej wyrównane. Stąd każdy może wygrać z każdym, co motywuje do lepszych przygotowań na przyszłe mistrzostwa i nastraja optymistycznie.

Ks. Wojciech Murawski

się uciekamy

domu. W 1926 r. wpisała się do Rycerstwa Niepokalanej. Odtąd medalik Niepokalanej był dla niej symbolem wyjątkowego oddania Maryi. Grupa Magdalenek (podopiecznych zgromadzenia) otrzymała jako swą oznakę duży medal Niepokalanej. Podobnie wychowanki – w święta maryjne podczas śpiewu Litani Loretanckiej – otrzymywały medalik na wstążce jako oznakę „nawróconej dziewczki”. Był on dla dziewcząt, jakoby tarczą obronną w walce z pokusami szatańskimi.

Kiedy w 1914 r. żołnierze odjeżdżali na front, dopominali się o pamiątki, a Matka rozdawała im cudowne medaliki. Niektórzy pisali później listy pełne wdzięczności, również wyrażając przekonanie, że poświęcone medaliki – otrzymane z jej rąk – ocaliły im życie w czasie walki.

Jeden z pracowników klasztornych złożył takie świadectwo: „Kiedy dostałem zawezwanie do wojska, Matka Założycielka rzekła: «Trudno, musisz iść, walczyć za Ojczyznę!». Na pożeg-

nanie dała mi (miedzy innymi) medalik Matki Boskiej. «Niech Bóg będzie zawsze z tobą – powiedziała – żebyś mi szczęśliwie wrócił!». Medalik ten miałem ze sobą na froncie w 1939 r. Kule koło mnie świstały, granaty pękały, a mnie się nic złego nie przydarzyło”. Jedna z wychowanek wspomina: „W Topolnie rok rocznie wylewała Wisła, niszcząc całkowicie zasiewy, czyniąc nam niepowetowane straty. Razu pewnego żywioł ten posuwał się bardzo wysoko. Matka Założycielka wzięła na tasiemkę medaliki, a przywiązawszy je do patyka, zatknęła w ziemię o jeden metr od wody i powiedziała te słowa: «Patrz, żywiole, dotąd, a nie dalej!». Tak też się stało, woda zatrzymała się przed medalikami. Mówiliśmy, że to cud, dziękując Panu Bogu i Matce Najświętszej za tę łaskę”.

To kilka z wielu świadectw o skuteczności cudownego medalika. Matka Maria Karłowska mówiła: „Medalik, który nosicie, jest znakiem, że w szcze-



Tych, którzy we Mnie ufność pokładają, obdarzę wieloma łaskami

gólny sposób należycie do Najświętszej Maryi Panny”. W jednej z koronek opracowanych przez Błogosławioną powtarzamy 12 razy wezwanie z cudownego medalika: „O Maryjo bez grzechu poczęta – módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy!”. Następnie: „Przez Twoje Święte i Niepokalane Poczęcie, Najświętsza Panno Maryjo – oczyść serce, ciało i duszę moją!”. W Zgromadzeniu Sióstr Pasterek i wśród jego podopiecznych jest rozpowszechniony także podany przez Matkę akt strzeli-

sty „Maryjo Niepokalana – ja błagam Ciebie, Ty błagaj Pana!”.

Nosząc więc z wiarą i ufnością ten święty symbol opieki Maryi, bądźmy pewni, że w codziennej walce ze złem w swej duszy i wokół siebie nie będziemy pozostawieni samym sobie; że Niepokalana będzie naszą tarczą i obroną, i doprowadzi nas szczęśliwie do domu Ojca, gdzie będzie nas oczekiwała jako opieczetowanych Jej matczynym znakiem.

Oprac.

s. Gaudiosa Czesława Dobrska CSDP



OTOCZMY TROSKĄ ŻYCIE (9)

Wśród wszystkich przestępstw przeciw życiu, jakie człowiek może popełnić, przerwanie ciąży ma cechy, które czynią z niego występki szczególnie poważny i godny potępienia. Sobór Watykański II określa je wraz z dzieciobójstwem jako „okropne przestępstwa” Evangelium vitae, 58

ABORCJA – „ODRAŻAJĄCA ZBRODNIA PRZERYWANIA CIĄŻY”

Kiedyś aborcja uważana za przestępstwo, budziła niechęć i zdecydowany sprzeciw społeczności. Dziś, usankcjonowana prawnie, nie tylko nie rodzi sprzeciwu, lecz także zyskała społeczną aprobatę. Akcje przeciwników aborcji, którzy starają się jednoczyć w różnych miejscach świata, spotykają się ze zde-

cydowanym sprzeciwem ze strony ich otoczenia. Przedstawiciele tzw. mniejszości czy organizacji feministycznych o wiele łatwiej zdobywają społeczne przyzwolenie niż obrońcy życia.

Taka sytuacja każe nam się zastanowić, po której stronie barykady znajdujemy się. Jako ludzie wierzący nie możemy być obojętni na kwestię

obrony życia człowieka. Nie wolno godzić się na żadne dwuznaczności, czy to w wypowiedziach, czy postawie życiowej. Nie wolno przytakiwać dziennikarzom i osobom występującym w mediach, którzy bronią tzw. wolności kobiety i opowiadają się za liberalizacją przepisów aborcyjnych. Nasza postawa musi być jednoznaczna, zdecydowana i jasna. Tylko w ten sposób możemy zmienić społeczne nastawienie do życia i uświadomić innym, że obrońcy życia to nie garstka oszołomów w moherowych beretach, rekrutowana w większości spośród emerytów i rencistów, ale ludzie z każdego środowiska i w każdym wieku, połączeni ideą obrony oraz szacunku dla życia każdego człowieka.

Jan Paweł II w encyklice „Evangelium vitae” zwraca uwagę, że ważny jest nawet sposób mówienia. Wszelkie formy wypowiedzi, które starają się bagatelizować problem, takie jak: „zabieg”, „przerwanie ciąży”, „operacja” itp., starają się zakamuflować sedno problemu i jego prawdziwą naturę. Nic nie może zmienić faktu, że jest to zabójstwo i to najokrutniejsze, dokonane na istocie najbardziej bezbronnej i niewinnej, która nie może bronić się nawet spojrzeniem czy płaczem. Racje psychologiczne, prawne, zdrowotne, tym bardziej ekonomiczne – bez względu na to, jak by nie były poważne czy dramatyczne – „nigdy nie mogą usprawiedliwić umyślnego pozbawienia życia niewinnej istoty ludzkiej” (EV 58). Nie można też zaakceptować poglądu, że o człowieku można mówić dopiero po upływie określonej liczby dni od zapłodnienia (pisaaliśmy o tym w nr 19/2009). Nauka Kościoła, ale także podejście zdroworozsądkowe i medyczne pozostają jednoznaczne: od chwili zapłodnienia komórki jajowej

rozpoczyna się życie, które nie jest życiem ojca ani matki, ale nowej istoty ludzkiej, która rozwija się samoistnie. Nie stanie się nigdy człowiekiem, jeżeli nie jest nim od tego momentu” (EV, 60). Potwierdza to współczesna genetyka, która zwraca uwagę, że już od tej pierwszej chwili dokładnie wiadomo, jaka będzie owa istota ludzka, której cechy szczególne są już określone.

Dlatego każda istota ludzka od chwili zaistnienia – czyli poczęcia – ma prawo do szacunku, jaki należy się człowiekowi. Nie można odebrać jej życia, uważając ją jedynie za kilka komórek czy embriion, który przez niektórych nie jest uważany za człowieka.

Odpowiedzialnością za zabicie dziecka nienarodzonego nie można obarczać tylko matki, która często „poddawana jest tak silnej presji, że czuje się psychicznie zmuszona do wyrażenia zgody na przerwanie ciąży” (EV, 59). Odpowiedzialność spoczywa też na ojcu, otoczeniu, które przyzwala czy wręcz wymusza taką decyzję. Odpowiedzialni są także prawodawcy, którzy uchwalili prawo dopuszczające aborcję oraz lekarze i pracownicy służby zdrowia, którzy uczestniczą w aborcji lub pomagają w niej. Nie można pominąć tych, którzy tworzą atmosferę swobody seksualnej, braku szacunku dla macierzyństwa; którzy nie zatroszczyli się o politykę prorodziną dającą wsparcie rodzinom wielodzietnym i tym, które znalazły się w ciężkiej sytuacji życiowej, a także organizacji międzynarodowych, fundacji, stowarzyszeń czy partii politycznych, które propagują aborcję, walczą o jej zalegalizowanie i stwarzają atmosferę społecznego przyzwolenia. Na tych osobach i instytucjach spoczywa odpowiedzialność moralna za zabicie bezbronного człowieka.

Ks. Marian Tomasz Kowalski



JEZUS MÓWI DO CIEBIE Niedziela Wniebowstąpienia Pańskiego

Ziemia – niebo

Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga (Mk 16, 19)

Żyć niebem na ziemi. Piękna jest teologia Wniebowstąpienia Pańskiego. To dzień królewskiej intronizacji Chrystusa i triumfu, który zgotował Synowi Ojciec Niebieski. Stąd tyle radości w tekstach liturgicznych. „Wszystkie narody, klaskajcie w dłonie, wykrzykujcie Bogu radosnym głosem” – śpiewamy w Psalmie 47. „Spraw, abyśmy się radowali – woła celebrans w kolekcie – ponieważ wniebowstąpienie Twojego Syna jest naszym zwycięstwem”. Jezus kończy pierwszą część swojej wielkiej misji jako Syn człowieczy na ziemi, ale nie kończy jej Kościół, który założył. Jemu to nakazuje, aby siedł na całym świecie i głosił Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (Mk 16, 15). Od tej pory nie ma już Jezusa i my też już nie jesteśmy sami. Pan Bóg ustanowił Jezusa Głową dla Kościoła, który jest jego Ciałem (Ef 1, 22-23). Jeżeli odrzucamy Kościół, odrzucamy Jezusa i odwrotnie. Błędem niektórych chrześcijan jest trwanie w myśleniu: „tak” dla Jezusa, „nie” dla Kościoła. Nie można akceptować Głowy bez Ciała! Dlatego wniebowstąpienie Jezusa jest jednocześnie zapowiedzią naszego zbawienia, jeżeli będziemy trwać w Jego Ciele – Kościele.

Co to znaczy trwać w Kościele? Opowiada Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym: „Człowiek powołany jest do tego, by, podporządkowując sobie ziemię ze wszystkim, co w niej jest, oraz żeby, uznając Boga Stwórcą wszystkiego, odnosił do Niego siebie samego i wszystkie rzeczy. Dotyczy to także zwykłych codziennych zajęć. Mężczyźni bowiem i kobiety, którzy zdobywają środki na utrzymanie własne i rodziny tak wykonują swoje przedsięwzięcia, by należycie służyć społeczeństwu, mogą słusznie uważać, że swoją pracą rozwijają dzieło Stwórcy” (34). Przez ducha kultu Bożego oraz pracę przybliżamy sobie i innym niebo.

Ks. Roman Chyliński CSMA

Pomagamy blisko Ciebie!



Czwarty Zlot Wolontariuszy Szkolnych Kół Caritas Diecezji Toruńskiej pod hasłem „Wspieraj w trudach codzienności jak bł. Jutta” to już tradycja wpisana w majowy kalendarz każdego młodego wolontariusza z naszej diecezji.

9 maja, jak co roku, wolontariusze spotkali się w Chełmży. W konkatedrze ks. inf. Zygfryd Urban powitał zebranych, a Siostra Elżbietanka przybliżyła postaci bł. Juty oraz św. Elżbiety. Następnie ks. Marek Borzyszkowski czuwał nad uformowaniem pieszej pielgrzymki. Przeszliśmy z Chełmży do Bielczyn, gdzie ks. prof. Mirosław Mróz odprawił plenerową Mszę św. Po krótkiej przerwie, podczas której można było pokrzepić się posiłkiem, siostry elżbietanki przedstawiły scenki o bł. Jucie oraz o św. Elżbiecie. Nie zapomnieliśmy o najmłodszych wolontariuszach, dla których wystąpił Jacek Beszczyński.

Zlot wolontariuszy uświetnił koncert zespołu CZAQU. Organizatorem przedsięwzięcia było Grudziądzkie Centrum Caritas w współpracy z gminą Chełmża.



4. Zlot Wolontariuszy Szkolnych Kół Caritas Diecezji Toruńskiej pod hasłem „Wspieraj w trudach codzienności jak bł. Jutta”



**Caritas
Diecezji
Toruńskiej**

KRS 0000225584

www.torun.caritas.pl





Irena Gawrońska przy eksponatach wystawowych

Przez lat trzydzieści z cieniutkiej nitki

W Okręgowym Muzeum Etnograficznym w Toruniu 8 maja odbyła się uroczystość 30-lecia Klubu Supełek. Klub istnieje jako Zespół Rękodzieła Artystycznego przy Wojewódzkim Ośrodku Animacji i Kultury w Toruniu. Na uroczystość przybyli: Jerzy Janczarski – dyrektor Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, dr Hubert Czachowski – dyrektor Muzeum Etnograficznego im. prof. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu, Wanda Skulmowska – opiekun twórców ludowych województwa kujawsko-pomorskiego z ramienia zarządu twórców ludowych w Lublinie, płk ks. prał Marek Karczewski – proboszcz kościoła garnizonowego w Toruniu, Monika Stępnik – kierownik marketingu fabryki Ariadna z Łodzi, Ireneusz Frelichowski – prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Seniorów „Wspólnota Polska”, Grażyna Dąbrowska – wydawca pisma „Kram z robótkami”. Zgromadzonych powitał Jerzy Grochowiak – dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Animacji i Kultury.

Mówiąc o działalności Supełka, jego wieloletnia, od 1999 r., prezes Zofia Kalisz od „matki” Supełka,

Wandy Malczewskiej, przekazała pozdrowienia. Powiedziała m.in.: „Spośród różnych technik, którymi zajmowały się początkowo uczestniczki, wyspecjalizowano się w technice koronki frywolitkowej. Została zapoczątkowana zadziwieniem pani Wandy nad koronką pani Wilamowskiej ze wsi Wrocki k. Golubia. I tak rozpoczęły się wędrowki klubowiczek po Polsce. Dzięki czasopismu «Kram z robótkami» rozpoczęła się też możliwość drukowania nowych wzorów i prac. Na bazie Supełka powstało 2-letnie studium pomaturalne, które ukończyło 30 osób. Dzięki tej edycji kształcenia 4 supełkowniczy ma status instruktora. Kilkakrotne wystawy w roku wieńczą wyróżnienia i dyplomy z 1. lub 2. miejscem. Supełek jest członkiem Stowarzyszenia Seniorów. Jednak nie może zginąć. Mamy też młodych – to Ania, która zna każdą technikę doskonale, albo poetka Marylka Zielińska. Marysia Nagórska znakomicie wykonuje frywolitkę. Ma więc kto nas zastąpić. W Supełku jest 16 twórców ludowych. Pani Barnat specjalizuje się w hafcie kujawskim. W skali ogólnopolskiej na 35 członków Stowarzyszenia Twórców Ludowych jest 15 naszych frywolitkarzy. Dziękuję wszystkim, którzy nas wspomagali na różne sposoby, choćby modlitwą, np. ks. Marek Karczewski. Muszę wspomnieć współpracę i pomoc Małgorzaty Gardzioła i Jerzego Rochowiaka. To są ludzie, do których mamy zawsze wstęp”.

Następnie Jerzy Janczarski wręczył supełkowniczym dyplomy od Marszałka województwa kujawsko-pomorskiego z życzeniami oraz kwiaty. Przedstawiciele instytucji z różnych miast czytali listy gratulacyjne i wręczali prezenty. Ks. Karczewski powiedział, że dziękuje Panu Bogu za sąsiedztwo z Supełkiem. Przypomniat, że piękne aniołki frywolitkowe zdobiły choinkę na Boże Narodzenie, a haftowane obrusy leżą na ołtarzu. „Dobrze, że jesteście” – zakończył ze wzruszeniem.

Pięknie na tę okazję „umundurowane” panie z Supełka – w swoje pracownice wykonane kamizel-



Prezes Zofia Kalisz podczas uroczystości

ki frywolitkowe – zostały zauważone podczas mowy gratulacyjnej Wandy Skulmowskiej, która życzyła zdrowia i nowych pomysłów. Fundację Odnowy Zabytków Torunia reprezentowała Wanda Kowalik. Klub „Węzelki” z Bydgoszczy reprezentował Zygfryd Smarzek. Fundację na Rzecz Hematologii reprezentowała ordynator Oddziału Hematologii Specjalistycznego Szpitala Miejskiego w Toruniu lekarka Małgorzata Całbecka, podkreślając pracę supełkowniczek, przede wszystkim bombki, zdobione różnymi technikami, które uzyskują największe kwoty podczas licytacji na rzecz fundacji.

Na uroczystości jubileuszowe składało się też otwarcie wystawy prac rękodzielniczych członków Supełka w spichrzu Muzeum. Wystawa znakomicie wkomponowuje się w scenariusz ludowy tego miejsca. Trwać będzie do końca maja.

**Do końca trwania wystawy w spichrzu
będą prowadzone warsztaty
z zakresu technik hafciarskich i frywolitki.**

Helena Maniakowska

głos z Torunia
niedziela



Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)

współpraca: Joanna Kruczyńska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. (0-56) 622-35-30 w. 39, fax (0-56) 621-09-02

e-mail: torun@niedziela.pl

Dyżury: od poniedziałku do piątku w godz. 9-13

Redakcja częstochowska:

Beata Pieczykura

tel. (0-34) 369-43-26